

# Lewica szkodzi muzułmanom broniąc islamizmu

Radykalna lewica, jak inne ruchy skrajne, dzieli z islamizmem podobieństwa charakteryzujące wszystkie ideologie totalitarne, pisze ekspert od islamizmu Tommaso Virgili w *European Eye on Radicalization*.

Nie tylko o podobieństwa chodzi w przyjęciu uproszczonego, makiawelicznego obrazu świata i utopijnych wizji szczęśliwego porządku. Od dłuższego czasu można zaobserwować, że różniące się co do konkretnych wizji, islamizm i nowa lewica (goszyzm\* – stąd nazwa islamogoszyzm) zbliżają się do siebie. Przekraczając wydawałoby się niemożliwe podziały i łącząc ogień z wodą.

W imię szacunku dla odrębności kulturowej i ochrony tożsamości marksistowskim ateistom nie przeszkadzają wizje państwa religijnego, feministki idą ręką w rękę z szowinistyczną ideologią, a aktywiści LGBT dbają, żeby nie krytykować takiej homofobii, która posuwa się nawet do postulowania kar śmierci dla homoseksualistów.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest walka nowej lewicy z postkolonializmem, imperializmem oraz polityka tożsamości i multikulturalizm, twierdzi Virgili.

Głównymi krytykami tego podejścia lewicy nie są jednak osoby sytuujące swoje poglądy po prawej stronie. Najbardziej zawiedzeni takim podejściem są sami muzułmanie, którzy nie zgadzają się na redukcję do jakiejś formy „orientalistycznego fetyszu”.

Tu Virgili cytuje Maajida Nawaza, który oskarża lewicę o „odwrotny rasizm” i zaniżanie oczekiwań wobec muzułmanów. Także brytyjski intelektualista Kenan Malik zauważa, że lewica odeszła od idei równości bez względu na rasę czy religię, a

idee Oświecenia uważa za europocentryczne, czytaj – narzucanie ich innym kulturom jest dyskryminacją.

Przykładów nie brakuje. To na przykład współpraca lewicowego burmistrza Molenbeek (dzielnica Brukseli) z konserwatywnymi imamami, w dzielnicy, która stała się klastrem rekrutacji terrorystów. Głosy na francuskiej lewicy, że prawdziwymi ofiarami w sytuacji zamachu na „Charlie Hebdo” byli muzułmanie stygmatyzowani przez satyryczny tygodnik. Zabronienie byłym muzułmanom na paradzie LGBT wywieszenia banneru z napisem „Allah jest gejem”.

Virgili zarzuca skrajnej lewicy brak uniwersalnego kompasu moralnego i przyzwolenie na zbrodnie w imię przeciwstawiania się „islamofobii”. Obecnie tracą najbardziej na tym sami muzułmanie.

Oprac. JW.

[Pełny artykuł na stronie Instytutu Spraw Europejskich](#)

\* goszyzm – nowa lewica, ruch zapoczątkowany w latach 60. XX wieku w Europie Zachodniej, kiedy część lewicy stała się rozczarowana zarówno kapitalizmem, jak i sowieckim komunizmem.

Tytuł – red. Euroislamu